

KALINA KOWALIK



Pielęgniarka z blisko 24-letnim stażem pracy, aktualnie pielęgniarka koordynująca pracę hospicjum domowego w Centrum Medycznym Białoleka i w hospicjum domowym w Drożdżówce.

MOJA DROGA W ZAWODZIE PIELĘGNIARKI

Od 24 lat pracuję w zawodzie pielęgniarki, a od 22 lat w opiece domowej jako pielęgniarka długoterminowa, środowiskowa i w hospicjum domowym. Obecnie jestem pielęgniarką koordynującą pracę hospicjum domowego w Centrum Medycznym Białoleka i hospicjum domowym Kaśmin "Dom Seniora" w Drożdżówce. Nadal pracuję z chorymi w domu.

DECYZJA O WYBORZE ZAWODU PIELĘGNIARKI

Od dziecka marzyłam o tym, aby zostać pielęgniarką lub dziennikarką. Wychowałam się w rodzinie wielodzietnej, mieszkaliśmy w domu razem z dziadkami. Po ukończeniu szkoły podstawowej wybrałam Liceum Medyczne nr 1 w Łodzi. Ogromną przyjemność od dziecka **sprawiła mi opieka nad innymi, słabszymi, potrzebującymi wsparcia i pomocy.** To właśnie zdecydowało o wyborze zawodu pielęgniarki.

SPECJALIZACJA W DZIEDZINIE PIELĘGNIARSTWA

Posiadam specjalizację z pielęgniarstwa rodzinnego i jestem w trakcie specjalizacji z opieki paliatywnej. W związku z tym, że **kocham pracę z chorym w środowisku domowym** zdecydowałam o kształceniu i uzupełnianiu swojej wiedzy w zakresie opieki środowiskowej.

SATYSFAKCJA W CODZIENNEJ PRACY

Praca w środowisku domowym pacjenta jest bardzo trudna. Przychodzimy do różnych domów i różnych środowisk. Największą satysfakcję przynoszą efekty mojej pracy – **uśmiech czekającego**

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



na mnie pacjenta, jego lepsze samopoczucie i czas spędzony z chorym, który wie, że przyszedłem tylko dla niego.

Moi pacjenci to często osoby samotne, opuszczone przez rodzinę albo tacy, u których kontakty z rodziną są bardzo sporadyczne. **Ci ludzie czekają na każdą wizytę, patrząc na zegarek, gdy się spóźnięm dzwonią zaniepokojeni**, oczywiście mówię tylko o tych, którzy są na tyle samodzielni, że mogą to zrobić. Czekają na rozmowę, często na zwykłe podanie dłoni lub przytulenie. Ze mną mogą o wszystkim porozmawiać, a czasem, jeśli tego potrzebują, popłakać.

NAJWIĘKSZE WYZWANIA W PRACY PIELĘGNIARKI

Najtrudniejsze w pracy w środowisku jest często samo **dotarcie do chorego, do jego miejsca zamieszkania**. Często zdarza się, że pacjenci nie chcą wizyt domowych, boją się bądź krępują, wstydzą się swoich ułomności, ale też warunków mieszkaniowych. Wizyta obcej osoby zaburza często rytm dnia rodziny, bo np. opiekunowie pracują. Po nawiązaniu współpracy z pacjentem w domu i opowiedzeniu, w czym mogę mu pomóc, chorzy sami opowiadają o swoich potrzebach i problemach. Wielu z nich ma kłopoty z poruszaniem, zaburzenia odżywiania.

OPIEKA PIELĘGNIARKI NAD PACJENTEM W DOMU – ZALETY, WYZWANIA

Praca z pacjentem w domu ma swoją specyfikę. Po pierwsze, **idąc do domu chorego, nie wiemy, co tam zastaniemy, jakie są warunki, kto będzie z chorym, a przede wszystkim, czy będzie tam bezpiecznie**.

Po drugie, idę do domu pacjenta sama, nie mam obok koleżanki, lekarza lub innej osoby, którą mogę poprosić o pomoc. **Jestem zdana tylko na siebie**. Jeśli zdarzy się coś trudnego, muszę podjąć decyzję, co zrobić i jak zadbać o bezpieczeństwo chorego i swoje. Po trzecie, wyzwaniem jest sam pacjent i potrzeby wynikające ze schorzeń, którymi jest obciążony oraz **możliwość współpracy, zarówno z chorym, jak i jego opiekunem**.

Do zalet mojej pracy zaliczyłabym **samodzielność i brak ograniczeń czasowych**, dzięki czemu pacjent czuje się swobodnie, bo mogę mu poświęcić tyle czasu, ile potrzebuje. Dużą satysfakcję daje edukacja pacjentów i ich opiekunów.

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



PROBLEMY ŻYWIENIOWE PACJENTÓW W DOMACH

Największym problemem u moich pacjentów jest choroba nowotworowa i związane z nią wyniszczenie. Po chemioterapii i radioterapii chorzy bardzo często mają nudności, wymioty, wstręt do jedzenia. Trudno znaleźć produkty, które zapewnią dostarczenie pełnej, zbilansowanej diety. Poza tym moi podopieczni przyjmują mnóstwo leków np. przeciwbólowych, które też często powodują brak apetytu. W przypadku pacjentów, którzy z różnych przyczyn nie mogą odżywiać się doustnie lub takie żywienie jest niewystarczające, mimo ogromnego wysiłku jaki opiekunowie wkładają w przygotowanie posiłków, konieczne jest rozważenie rozpoczęcia żywienia dojelitowego.

TRUDNOŚCI OPIEKUNÓW, SPRAWUJĄCYCH OPIEKĘ NAD PACJENTEM W DOMU

Opiekunowie borykają się z wieloma problemami, między innymi odżywianiem przewlekłe i terminalnie chorych, higieną osobistą i wieloma innymi. Dla dużej części opiekunów trudność sprawia opieka nad odleżynami czy odparzeniami. Chorzy często są bardzo nerwowi, nie chcą współpracować z opiekunem, bywają w stosunku do nich agresywni, opryskliwi i bardzo nieprzyjemni. I jeszcze jednym ogromnym problemem jest zapewnienie właściwej, całodobowej opieki chorym niesamodzielnym np. leżącym.

KILKA SŁÓW DO OSÓB NA POCZĄTKU DROGI ZAWODOWEJ, KTÓRE PODEJMUJĄ DECYZJĘ O WYBORZE ZAWODU PIELĘGNIARKI

Tym, którzy rozpoczynają swoją przygodę w zawodzie pielęgniarki lub pielęgniarza chciałabym powiedzieć, że to jest **trudna, kręta i stroma droga, ale zarazem pełna wyzwań, których nie należy się obawiać**. Trzeba patrzeć na pacjenta jak na człowieka - dostrzegać jego potrzeby, mieć dużo empatii. Traktować każdego z szacunkiem tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani.

GDYBYM ZYSKAŁA SUPERMOC NA JEDEN DZIEŃ...

Supermoc... cóż bardzo trudne pytanie, ale chciałabym, aby **wszyscy ludzie w potrzebie mieli zapewnioną pomoc, swoje miejsce na ziemi i szacunek, jaki należy się każdemu bez wyjątku**.

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:

